

Z udziałem
Bolesława Bieruta
odbyło się
w Belwederze spotkanie
członków Prezydium OKFN
z czołowymi działaczami
katolickimi
Frontu Narodowego

Dnia 13 bm. odbyło się w Belwederze spotkanie członków Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego z czołowymi działaczami katolickimi.

Na spotkanie przybyli: Bolesław Bierut, Aleksander Zawadzki, Franciszek Mazur, Edward Ochab, Władysław Matwin i Jerzy Morawski.

W nacechowanych wzajemną szczerą rozmową omówiono szereg istotnych zagadnień związanych z dalszym zacieśnieniem konstruktywnej współpracy w ramach Frontu Narodowego.

Przewodniczący Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego Bolesław Bierut podkreślił w swej wypowiedzi wielkie osiągnięcia Polski Ludowej w okresie minionego dziesięciolecia zarówno w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej, jak i w dziele pogłębiania jedności i zwartości narodu polskiego, wskazał na poważne znaczenie wkładu wniesionego w pracę Frontu Narodowego przez postępowych działaczy katolickich, podkreślił ogólnonarodowe i ogólnoludzkie cele i zadania łączące we wspólną walce i pracy wszystkie patriotyczne siły narodu.

Bolesław Piasecki w swoim przemówieniu podkreślił, że sukcesy odprawiającej się w atmosferze wzajemnego zaufania współpracy postępowych katolików ze wszystkimi grupami społecznymi w ramach Frontu Narodowego stały się możliwe dzięki szczeremu stanowisku państwa demokracji ludowej wobec zagadnienia stosunków między Kościołem i Państwem i swobody życia religijnego.

Na zakończenie spotkania, które odbyło się w serdecznej atmosferze Bolesław Bierut życzył uczestnikom dalszego pogłębiania współpracy wszystkich sił Frontu Narodowego dla dobra narodu polskiego, dla dalszych postępów w walce o pokój.

Około 10 tys. osób
wzięło udział
w wielkiej imprezie
turystycznej
zorganizowanej
w Czorsztynie
przez Woj. Radę
Zw. Zawodowych

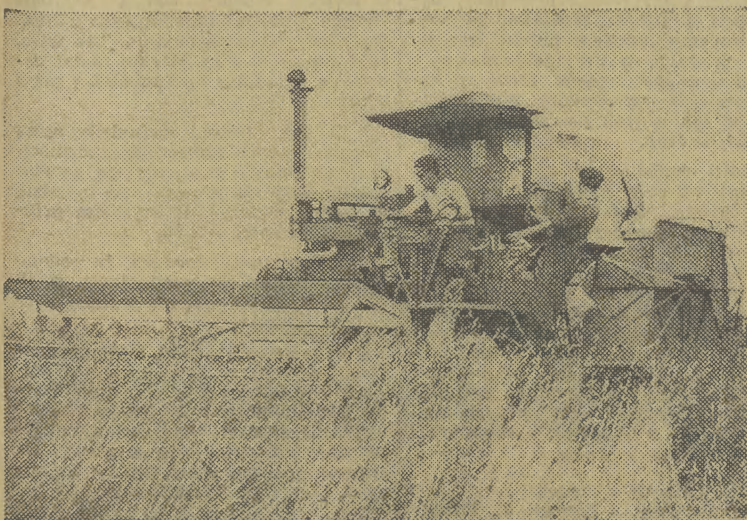
W dniu 14 i 15 bm. odbyła się w Czorsztynie wielka impreza turystyczna zorganizowana staraniem wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, w której udział wzięło ok. 10 tys. osób.

W imprezie udział wzięli poza licznymi przybyłymi turystami z województw: krakowskiego, stalnogrodzkiego, rzeszowskiego i kieleckiego, artyści Teatru Młodego Widza z Krakowa oraz regionalny zespół góralski z Krościenka.

Natomiast amatorzy sportu mieli możliwość zobaczyć rozgrywkę siatkarską oraz pokazy zapasnicze.

Niestety, komitet organizacyjny zapomniał o oświetleniu ulic oraz zorganizowaniu punktów informacyjnych i sanitarnych w Czorsztynie.

Nowe kombajny zdają egzamin



W WIELU PGR po raz pierwszy zastosowano kombajny zbożowe do sprzętu traw nasiennej, przeprowadzając w nich kilka niezbędnych zmian. Sprzęt traw kombajnem jest znacznie szybszy i oszczędniejszy. Kombajn z 4-osobową obsługą sprzęta w ciągu 8 godzin trawy z 2,5 ha przy zmniejszeniu do minimum strat nasienia i siana, podczas gdy przy zbiorze ręcznym na sprzętowanie 1 ha potrzeba pracy 40 ludzi.

Na zdjęciu: Sprzęt trawy nasiennej w PGR Pilichowo (pow. Płock), przy pomocy kombajnu polskiej produkcji, CAF — fot. Jedraszczak

Echo



KRAKOWSKIE

Rok X Kraków, Środa, 17.VIII.1955 r.

Nr 195

Tysiące dzieci rozpocznie naukę w nowych szkołach

Ponieważ rok szkolny jest już „za pasem”
trzeba przyspieszyć tempo
remontu szkół w powiatach
miechowskim, chrzanowskim i oświęcimskim

WRZEŚNIA — uroczystość rozpoczęcia roku nauki — tysiące dzieci obchodzić będą w nowych budynkach szkolnych. Do końca tego miesiąca zakończone bowiem mają być prace przy wielu spośród 210 budowanych obecnie w całym kraju budynków szkolnych.

Młodzież powracająca
z Festiwalu
zwiedziła Kraków
i Nową Hutę

Przez Kraków przejeżdżała 460-osobowa grupa gości zagranicznych biorących udział w V Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów w Warszawie.

Przybyła młodzież zapoznała się z zabytkami Krakowa i Nową Hutą. Przed przyjazdem do naszego miasta goście zwiedzili obóz ofiar terroru hitlerowskiego w Oświęcimiu.

Po długich latach
tułaczki i poniewierki
na emigracji
ze łzami w oczach
witali ojczystą ziemię

(Dalekopisem z Gdyni od specjalnego wysłannika)

DZIAŁO się to o godzinie 12.30 w porcie gdynskim na tropie pięknego, szarolocistego statku. Ciszę panującą w tym czasie na nabrzeżu gdyńskim przerwał szloch dwójga ściskających się ludzi. Wzruszający był widok, kiedy wysoki, barczysty i krzepki jeszcze mężczyzna oraz stojąca przy nim przystojna młodzieńca szatynka — plakali. To Wiktor Nowicki, jeden z pięciu obywateli polskich, którzy po latach poniewierki i tułaczki na obczyźnie powrócili na pokładzie S/S „Jarosław Dąbrowski” do ojczystego kraju, wita się z córką. Po przeszło piętnastu latach rozłąki.

Kiedy opuszczał Polskę — zastał tu 5-letniego małego brzdąca. Dziś zastał dorosłą pannę, ba i to w towarzystwie męża — oficera marynarki wojennej. Nie więc dziwnego, że kiedy sprawozdawca Polskiego Radia z mikrofonem w ręku zbliżył się do Nowickiego i zapytał go o pierwsze wrażenia, głos szczęśliwego ojca załamał się ze wzruszenia, a wielkie, rzęsiste łzy spływające mu po policzkach mówiły same za siebie.

Wraz z Nowickim powrócili z Anglii Józef Kowalik, Józef Niechwiej, Józef Skiba i Kazimierz Gertner.

(Dokończenie na str. 2)

W woj. krakowskim m. in. nowe budynki szkolne oddano już do użytku w Wymysłowie (pow. miechowski) i Żalubicach (pow. nowosądecki). Na ukończeniu znajduje się budowa szkół w Offinowie (powiat Dąbrowa Tarnowska), Kamionce i Bukowcu (powiat nowosądecki), Brzeźnicy (powiat wadowicki), Benczarce (powiat myślenicki), Działiszu (pow. nowotarski) i Sielcu (powiat tarnowski).

W wykańczanych obecnie budynkach szkolnych część pomieszczeń przeznaczona jest na mieszkania dla nauczycieli. Tak więc rok bieżący przyniesie nauczycielstwu dalszą poprawę warunków bytowych.

Jednocześnie trwają intensywne prace przy remoncie budynków szkolnych.

POZOSTAŁO JESZCZE WIELE
DO ZROBIENIA

W WOJEWÓDZTWIE krakowskim stan prac remontowych jest bardzo różny.

W powiatach, w których rady narodowe dopilnowały aby na czas przygotować dokumentację techniczną i materiały potrzebne dla przeprowadzenia remontów kapitałnych i średnich, jak np. w myślenickim i nowotarskim — roboty dobiegają końca.

Natomiast dużo jeszcze pozostało do zrobienia w powiatach: miechowskim, chrzanowskim oraz oświęcimskim z winy Budowlanych Przedsiębiorstw Powiatowych, które zbyt późno rozpoczęły remonty szkół.

PIĘKNA INICJATYWA

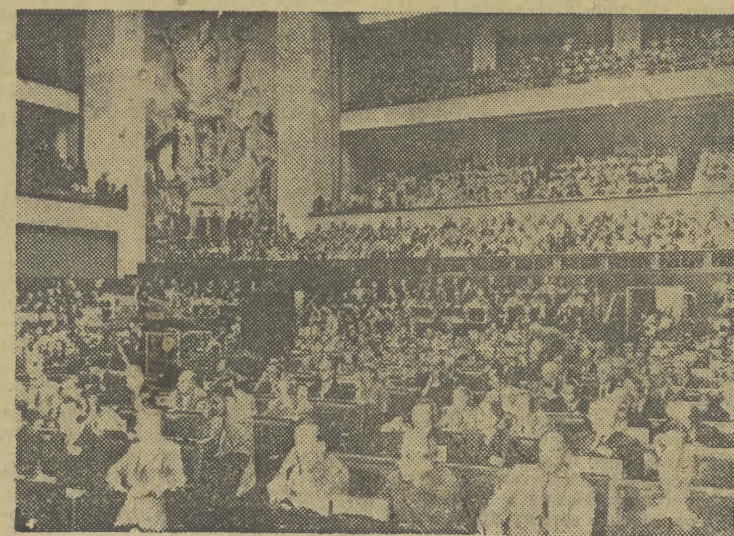
W WIELU gromadach naprawę budynków szkolnych wykonuje ochotniczo, sposobem gospodarczym, ludność wiejska. Jedną z pierwszych

Strumień
czerwonej lawy
wzniósł się na
wysokość kilkuset stóp
Nowy wybuch
Etny

RZYM.

W NOCY z 14 na 15 bm. nastąpił nowy wybuch wielkiego wulkanu — Etny. Trzykrotnie strumień czerwonej lawy wznosił się na wysokość kilkuset stóp.

Geologowie stwierdzają, że był to największy wybuch od momentu, kiedy wulkan ponownie stał się czynny, tj. od dwóch miesięcy.



wsi, które wystąpiły z tą inicjatywą, była gromada Goszcze w powiecie miechowskim.

W wyniku tegorocznych remontów, obejmujących niejednokrotnie częściową przebudowę budynków, wielu szkołom przybędą dodatkowe izby lekcyjne. M. in. w powiecie nowosądeckim nowe izby lekcyjne przybędą szkołom w Kaczu, Jaszczyku i Woli Kroguleckiej.



Kraków przygotowuje się do obchodu
Miesiąca Pogłębiania
Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

9 WRZEŚNIA rozpoczyna się Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W Krakowie powołana już została miejska komisja wykonawcza złożona z przedstawicieli różnych organizacji społecznych i instytucji kulturalno-oświatowych, która czuwać będzie nad organizacją Miesiąca.

W ciągu Miesiąca w wielu krakowskich zakładach pracy zorganizowane zostaną liczne okolicznościowe imprezy. Ogłoszony będzie konkurs na najlepszą zakładową gablotkę poświęconą życiu narodów Kraju Rad, ekipy łączności jeszcze częściej niż dotychczas wyjeżdżać będą na wieś, aby zapoznać chłopów z życiem Związku Radzieckiego, a pracownicy Akademii Medycznej wyłożą cykl referatów na temat osiągnięć nauki radzieckiej w zakresie wiedzy medycznej.

Dzielnicza Rada Narodowa Kleparz postanowiła zorganizować 49 nowych kół TPPR przy komitetach blokowych, a dla członków poszczególnych bloków zorganizuje wycieczki

Ogólny widok sali obrad Międzynarodowej Konferencji w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej w Genewie

(Fot. — CAF)

30.000 młodzieży ze 114 krajów i 150.000 młodzieży polskiej
500 spotkań przyjaźni
547 koncertów i programów narodowych
14 Międzynarodowych Konkursów Artystycznych
710 wycieczek

Imponujący bilans
V Światowego Festiwalu

— największego spotkania młodzieży świata

W DNIU 15 bm. w Pałacu Kultury i Nauki odbyło się uroczyste posiedzenie Międzynarodowego Komitetu V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów o Pokój i Przyjaźń, poświęcone omówieniu przebiegu tego wielkiego spotkania młodzieży świata.

Referat sprawozdawczy z przebiegu V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów wygłosił przewodniczący SFMD — Bruno Bernini.

Pożegnalny taniec

POŻEGNALNY taniec uczestników Festiwalu zakończył spotkanie młodzieży 114 krajów, które odbyło się w niedzielę wieczorem na pl. Stalina. W kilka godzin później wielu uczestników ekip zagranicznych zebrało się w Warszawie, wracając do swych krajów.

(Fot. M. Grosz)

PRZEWODNICZĄCY SFMD stwierdził, że V Festiwal był największym i najbardziej reprezentatywnym spotkaniem młodzieży świata niezależnie od wszelkich różnic politycznych, religijnych, narodowych i rasowych, młodzieży, która pragnie porozumieć się celem wzmocnienia przyjaźni oraz podjęcia wspólnych kroków w obronie pokoju i lepszego życia.

W Festiwalu wzięło udział 30.000 chłopców i dziewcząt, reprezentujących 114 krajów oraz 150.000 młodzieży polskiej.

(Dokończenie na str. 2)

Warszawa
serdecznie żegna
swoich młodych
gości
z całego świata

DWORCE Warszawa na nowo brzmią gwarem młodzieży z wielu krajów świata. Codziennie ze stolicy odchodzą specjalne pociągi, którymi wracają do swych krajów delegacje przybyłe z zagranicy na V Festiwal.

Ogółem opuściło już Warszawę blisko 15 tys. uczestników Festiwalu.

Wraz z młodzieżą zagraniczną, Warszawę opuszczają goście honorowi V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

Do swych rodzinnych miejscowości pociągami udekorowanymi kwiatami, zieloną i flagami różnych narodów wraca również młodzież polska.

Młodzież polska i mieszkańcy Warszawy licznie przybywają na dworce, by serdecznie żegnać swych gości i przyjaźni z wszystkich stron świata. Odjeżdżającą młodzież żegnają również przedstawiciele Międzynarodowego i Polskiego Komitetu V Festiwalu.

15 sierpnia — pierwszy po festiwalowy dzień w stolicy. Ruch na ulicach miasta zaczął się w tym dniu znacznie później niż zwykle. Tysiące mieszkańców Warszawy i wielu delegatów, którzy nie opuścili jeszcze naszego kraju, odsypiało dwie ostatnie noce — noc karnawałową i zabawę pożegnalną, która przeciągnęła się niemal do świtu.

Po południu i wieczorem pełne gwaru i wesela były kwatery tych delegacji, które jeszcze nie opuściły Warszawy. Młodzież zagraniczna — tym razem jako gospodarze — podejmowała swych polskich przyjaciół, żegnając się z nimi, dziękując za gościnę.

W dniu 15 bm. zakończyły również swą pracę niektóre biura festiwalowe.

Wieczorem Warszawa była mniej gwarna niż w okresie ostatnich dwóch tygodni, lecz zabawy ludowe, między innymi wielka zabawa tańcowa na pl. Dzierżyńskiego, cieszyły się dużym powodzeniem. Tłum nie było również na Wybrzeżu Kościuszkowskim i w parkach — ulubionych i tradycyjnych miejscach wieczornych przechadzek mieszkańców Warszawy.

Po raz drugi
zakwitły akacje

Niezwykłe zjawisko zaobserwowano na przystani rzecznej Młodzieżowego Domu Kultury w Warszawie. Liczne krzewy akacji, rosnące tam przy wejściu na przystań, okryły się po raz drugi w br. białym, pachnącym kwieciami.

Pogrzeb
Tomasza Manna

GENEWA.

Z WŁOKI największego pisarza niemieckiego naszych czasów — Tomasza Manna zostały 15 bm. wystawione na widok publiczny w sali szpitala kantonalnego w Zurychu. Ostatni hołd zmarłemu pisarzowi składają setki mieszkańców miasta i turystów.

Pogrzeb Tomasza Manna odbył się we wtorek, 16 bm. o godzinie 14.

Porównując bieżące wyniki skupu z wynikami z ubiegłego roku trzeba stwierdzić, że są one niezadowolające. W dużej mierze przyczyną opóźnienia żniw i omlotów w bieżącym roku jest pogoda. W wielu jednak wypadkach aktyw terenowy nie wykazuje większej działalności mimo sprzyjających często warunków do zorganizowania odstaw w terminie.

(mar)

W dniu wczorajszym wyjechało z Dworca Głównego około 2 tysiące pracowników umysłowych z instytucji i urzędów Krakowa oraz woj. krakowskiego. Udali się oni do PGR w woj. gdańskim, olsztyńskim i w okolicach Sanoka, aby wziąć udział w pracach żniwnych. (1)

Imponujący bilans V Światowego Festiwalu

(Dokończenie ze str. 1)

Wśród organizacji, które były reprezentowane na Festiwalu, setki nie na leżą ani do SFMD ani do Międzynarodowego Związku Studentów.

Na Festiwal przybyło ze wszystkich stron świata 187 osobistości reprezentujących świat kulturalny, artystyczny, polityczny i sportowy oraz 616 dziennikarzy z 35 krajów, nie licząc dziennikarzy polskich.

W czasie Festiwalu odbyło się 500 spotkań przyjaźni młodzieży różnych krajów, przy czym spotkania mi tymi zostali objęci wszyscy uczestnicy Festiwalu. M. in. odbyło się 19 spotkań młodzieży pracujących w tych samych zawodach.

51 koncertów i programów artystycznych, w tym 375 programów narodowych, 32 programy galowe, 47 koncertów, 93 programy międzynarodowe. Na koncertach tych i programach obecnych było 2.470.000 osób.

Uroczyste wieczory literackie poświęcone Cervantesowi, Mickiewiczowi, Whitmanowi, Andersenowi i Schillerowi.

Międzynarodowe konkursy artystyczne, obejmujące 14 dziedzin. Uczestniczyły w nich 992 osoby z 32 krajów, przy czym godność laureata V Festiwalu uzyskało 248 młodych artystów z 29 krajów.

Masowe zawody o Sportowa Odznakę Festiwalową, igryziska o nagrodę festiwalową oraz rozgrywki między robotnikami i studentkami zrzeszonymi sportowymi o zdobycie medalu II MISM z udziałem 17.000 młodych sportowców.

II Międzynarodowe Igrzyska Sportowe Młodzieży z udziałem 3.583 zawodników z 38 państw, a wśród nich rekordzistów świata i rekordzistów olimpijskich.

710 wycieczek do zakładów pracy, spółdzielni produkcyjnych, szkół, wyższych uczelni, instytucji społecznych, muzeów, jak również do licznych miast Polski, w których uczestniczyło 44.000 chłopców i dziewcząt.

Liczne wystawy dokumentalne i artystyczne oraz wystawa filatelistyczna, na które wywołały duże zainteresowanie.

B. Bernini stwierdził, że Festiwal zaspokajał wszelkie dążenia, pragnienia i zainteresowania młodzieży.

Po przemówieniu B. Berniniego sekretarz generalny SFMD Jacques Denis podziękował rządowi PRL i całemu społeczeństwu polskiemu oraz wszystkim tym, którzy uczestniczyli w przygotowaniach do V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów za wysiłki, jakie włożyli w organizowanie tej olbrzymiej imprezy.

Zaapelował on również do wszystkich uczestników Festiwalu, aby po powrocie do swych krajów wyciągali wnioski z odbytych w Warszawie spotkań, aby przekazać młodzieży całego świata swoje wrażenia i doświadczenia zdobyte w czasie pobytu w Warszawie.

Po długich latach poniewierki na emigracji tęsknota za ojczyzną przywiodła ich do kraju

(Dokończenie ze str. 1)

Różne koleje losu sprowadziły ich zagranicę. Nowicki podobnie jak i Niechwiej znalazł się w czasie wojny w armii Andersa i wraz z nią przez Iran, Egipt, Włochy dotarł do Anglii. Józef Skiba to stary doświadczony marynarz. Przed wojną pływał na „Batormy”. Na tymże statku, pływając i tuż po wyzwoleniu, w czasie jednego z pierwszych rejsów do Indii opuścił statek naładzie brytyjskim i tam już pozostał.

Kiedy Kazimierz Gertner przekraczał w 1945 r. zieloną granicę koło Szczecina miał 17 lat. Porwała go tzw. „przygoda”. Pragnął mieć dużo złota, brylantów, dostać się do Ameryki. Literatura, którą pochłaniał utwierdzała go w przekonaniu, że tam na zachodzie milionerem zostać nie trudno. Wybrał więc „złoty zachód”, by po latach powrócić do ojczyzny w parających portkach i obdarłej marynarce.

Nie tylko różne drogi wiodły Gertnera i jego kolegów do Londynu. Różne były również ich zawody i różna była ich sytuacja. Tak np. Józefowa Niechwiejowi powodziło się nieźle. Z zawodu lakiernik samochodowy zarabiał do 20 funtów tygodniowo. W tym czasie Kowalik na próżno poszukiwał pracy. Chwytał się wszystkiego byleby tylko żyć. Zamieszkał ulicę, sprzedawał gazety... 5-6 funtów tygodniowo, a z tego 2 funty opłata mieszkania, 2 funty podatki. A więc w praktyce 2 funty na utrzymanie, co było równoznaczne z głodówką.

Podobnie powiodło się Skibie, Gertnerowi, Nowickiemu.

Kowalik odczuł już przed wojną na własnej skórze co to bieda. Głód i niedza towarzyszyły mu na każdym kroku. Toteż w poszukiwaniu lepszego losu przemierzył po wojnie całe Włochy, Anglię — ale nigdzie go nie znalazł.

Różne są życiorysy tych 5 polskich obywateli, ale jedno jest dla nich całkowicie wspólne: tęsknota za krajem rodzinnym, za ojczystą ziemią, za najbliższymi. I właśnie ta tęsknota przezwyciężyła straszną nagonkę władz emigracyjnych. I właśnie ta tęsknota, po tylu latach przywiodła ich do Polski.

W chwili kiedy oddajemy numer do druku, 5 repatriantów znajduje się w domach rodzinnych, wśród najbliższych. Dzięki wielkodusznej decyzji rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej są znów u siebie. Na każdego z nich czeka praca i możliwość zorganizowania sobie lepszego, spokojnego życia.

NA DRODZE DO ROZBROJENIA

LOTEM błyskawicy rozeszła się po świecie wieść o podjętej przez rząd radziecki decyzji zredukowania do 15 grudnia 1955 r. liczby nosicieli sił zbrojnych Związku Radzieckiego o 640.000 żołnierzy, wywołując wszędzie olbrzymie wrażenie.

Światowa opinia publiczna jednogłośnie uznała, że decyzja ta oznacza nowy, niezmiennie doniosły krok Związku Radzieckiego służący sprawie zlagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych i wzrostu zaufania między państwami. Wskazywano, że to jest pierwszy krok do usunięcia groźby nowej wojny i utrwalenia pokoju problemowi, a miało być powodem rozbrojenia.

RADZIECKIE PROPOZYCJE ROZBROJENIOWE

W SWOIM dążeniu do utrwalenia pokoju i osłabienia napięcia międzynarodowego ZSRR niejednokrotnie już podejmował kroki mające na celu osiągnięcie porozumienia w sprawie zakazu broni atomowej oraz redukcji zbrojeń i sił zbrojnych. Szczególnie doniosłe znaczenie mają radzieckie propozycje rozbrojenia zawarte w przedstawionym 10 maja br. Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ projekcie „Międzynarodowej konwencji w sprawie redukcji zbrojeń oraz zakazu broni atomowej, wodnorodowej i innych rodzajów broni masowej zagłady”. Propozycje te przewidują przeprowadzenie redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej w ciągu dwóch lat, w dwóch etapach, z których każdy trwać będzie rok.

W pierwszym etapie, obejmującym rok 1956, państwa, które podpisały Konwencję zobowiązałyby się nie zwiększać swych sił zbrojnych i zbrojeń w stosunku do poziomu zbrojeń i sił zbrojnych, który istniał w dniu 31 grudnia 1954 r.

Propozycje Związku Radzieckiego przewidują następnie, że liczebność sił zbrojnych USA, ZSRR, Chin, Anglii i Francji winna być zredukowana do następującego poziomu: USA, ZSRR, Chiny — od 1.000.000 do 1.500.000 ludzi, Anglia i Francja do 650.000 ludzi. Redukcja ta przeprowadzona byłaby w dwóch równych częściach: 50 proc. w ciągu 1956 r. i pozostałe 50 proc. — w 1957 r.

W drugim okresie, to znaczy w ciągu roku 1957, sygnatariusze Kon-

wencji zaprzestaliby produkcji broni atomowej i wodnorodowej oraz zredukowali swe siły zbrojne i zbrojenia o pozostałe 50 proc. różnicy między poziomem sił zbrojnych i zbrojeń, jaki istniał w dniu 31 grudnia 1954 r., a tym poziomem, na który będzie im zezwalała Konwencja.

Z chwilą, gdy redukcja sił zbrojnych i zbrojeń typu klasycznego zostanie przeprowadzona w 75 proc. ogólnych rozmiarów ich redukcji, wejdzie w życie całkowity zakaz stosowania broni atomowej, wodnorodowej i innych rodzajów broni masowej zagłady.

KONTROLA REDUKCJI ZBROJEŃ

PROPOZYCJE radzieckie przewidują również realną i skuteczną kontrolę nad wykonaniem postanowień Konwencji rozbrojenia. Propozycje przewidują, że ZSRR system kontroli zmierza przede wszystkim do stworzenia takich warunków, w których można byłoby w porę ujawnić agresywną przysięgę, jakąkolwiek państwa i w porę im zapobiec. W tym celu w dużych rozmiarach, na lotniskach i w innych komunikacyjnych mających znaczenie strategiczne, ustanowione byłyby specjalne międzynarodowe placówki kontroli. Wykluczyłoby to całkowicie nagłą napad jednego państwa na drugie.

Propozycje ZSRR przewidują ponadto powołanie międzynarodowego organu kontrolnego, który posiadałby prawo żądania i otrzymywania od państw niezbędnych informacji o realizacji posunięć zmierzających do redukcji zbrojeń i sił zbrojnych oraz swobodnego dostępu do materiałów dotyczących wydatków budżetowych na potrzeby wojskowe.

Radzieckie propozycje rozbrojenia we uwzględniają propozycje mocarstw zachodnich w sprawie pulpu liczebności sił zbrojnych wielkich mocarstw oraz szereg ich dyktandów w sprawie kontroli zbrojeń. Zbliżyło to poważnie poglądy wielkich mocarstw w sprawie rozbrojenia. Należy mieć nadzieję, że rozporządzające się 29 bm. obrady Komisji Rozbrojenia ONZ oraz rozporządzające się 27 października br. obrady ministrów spraw zagranicznych 4 wielkich mocarstw doprowadzą do dalszego zbliżenia poglądów w tej doniosłej sprawie i do ostatecznego jej rozwiązania. Należy tu podkreślić, że Związek Radziecki, wysuwając swoje propozycje, stwierdził jednocześnie, iż gotów jest wnikliwie rozpatrzyć wszelkie inne propozycje, zmierzające do znalezienia drogi rozwiązania tego problemu.

CO DA LUDZKOŚCI REDUKCJA ZBROJEŃ

O SIĄGNIĘCIU porozumienia w sprawie rozbrojenia będzie miało olbrzymie znaczenie nie tylko dla zmniejszenia napięcia międzynarodowego i utrwalenia pokoju, przyniesie ono wszystkim narodom również poważne korzyści gospodarcze. O rozmiarach tych korzyści niech świadczyć następujące przykłady: Realizacja radzieckich propozycji rozbrojenia umożliwiłaby zredukowanie podatków w USA o 14-20 miliardów dolarów, w Anglii — o 300 milionów funtów szterlingów, a we Francji — 175 miliardów franków.

W USA, gdzie wskutek „wysięgu zbrojeń” spożywczo artykułów spożywczych poważnie zmniejszyło się w porównaniu z okresem przedwojennym, ludność uzyskaby drogą zmniejszenia podatków dodatkowe sumy pieniężne, wystarczające dla zwiększenia 1,5 raza zakupu żywności. W Anglii można by zaoszczędzić na zbrojeniach sumy budować co najmniej 300.000 trzyzobowych mieszkań i rozwiązać dotkliwy kryzys mieszkaniowy panujący w tym kraju. We Francji — jak obliczono — suma, o jaką zmniejszyłyby się francuski budżet wojskowy, wystarczałaby na dodatkową rocz-

Kim Ir Sen wskazuje drogę pokojowego rozwiązania problemu koreańskiego

PHENIAN.

NA uroczystej akademii, która odbyła się 14 bm. w Phenianie z okazji dziesiątej rocznicy wyzwolenia Korei przez Armię Radziecką, referat wygłosił przewodniczący Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir Sen.

Mówiąc o jednoczeniu Korei, Kim Ir Sen stwierdził, że problem jednoczenia Korei powinien być rozwiązany zgodnie z wolą samych Koreańczyków. Dlatego należy wycofać z Korei wszystkie obce wojska, omówić kwestię koreańską na wspólnym spotkaniu przedstawicieli ludności Korei północnej i południowej, bez ingerencji z zewnątrz utworzyć jednolity, centralny rząd demokratyczny na podstawie swobodnie wyrażonej woli ludności obu części kraju. Jest to — powiedział — najbardziej sprawiedliwa droga do pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

Kim Ir Sen oświadczył, że pożądaną jest, aby rządy zainteresowanych państw zwołały w celu pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej konferencję z udziałem krajów Azji i Dalekiego Wschodu i ustaliły na niej środki zmierzające do pokojowego jednoczenia Korei, a kraje, które wysłały swe wojska do Korei, podjęły kroki w kierunku wycofania ich.

Przewodniczący Rady Ministrów KRL-D zaproponował następnie, aby władze Korei południowej i północnej zobowiązały się do rozwiązywania wszystkich problemów dotyczących jednoczenia Korei jedynie drogą pokojową oraz domagał się zwolnienia konferencji przedstawicieli rządów Korei południowej i północnej w celu omówienia sprawy jednoczenia kraju.

na produkcję 4 milionów ton węgla, 69.000 traktorów, 600 milionów butelek mleka, 750.000 rowerów, na budowę 60 tysięcy trzyzobowych mieszkań, 1600 szkół i 18.000 kilometrów dróg.

Prezydent USA Eisenhower w jednym ze swych przemówień oświadczył: „Każde wyprodukowane działo, każdy spuszczony na wodę okręt wojenny, każda wyprodukowana raketa oznacza — w ostatecznym wyniku — okradanie tych, którzy są głodni, a nie mają co jeść, tych, którym jest zimno, a nie mają odzieży”.

Porozumienie w sprawie rozbrojenia umożliwiłoby narody o ciężkim brzemieniu podatków, które dźwigają w związku z „wysięgiem zbrojeń”, zapewnićby wykorzystanie zwalniających się zasobów dla namakania głodnych i odziania marzących, dla podniesienia dobrobytu narodów. Oto dlaczego narody domagają się aby takie porozumienie zostało osiągnięte, oto dlaczego światowa opinia publiczna z taką radością powitała decyzję rządu radzieckiego w sprawie redukcji sił zbrojnych ZSRR. Decyzja, która stwarza atmosferę sprzyjającą osiągnięciu takiego porozumienia. (j. p.)

Z „Echem” — na omlotach

Na wspólnych klepiskach sypie się piękne ziarno na nowy chleb

PIERWSZY postój w Kochanowie. Tuż obok szosy, pośród niebotycznych warstw słońca — pracujące młocarnie. W obłokach pyłu kręcą się ludzie, podając stojącemu na maszynie mężczyźnie snopy zboża. Grube, dorodne i czyste ziarno sypie się do worków. Co po nieważ jeden z gospodarzy odstawia omlęczone zboże na bok, ładując słoje na wóz i po uregulowaniu należności odjeżdża.

Praca postępuje dość sprawnie, chociaż często przerywana jest przelotne deszcze. Mimo kapryśnej aury i niskiej wydajności młocarni — 5 kwintali na godzinę — omlęczone w ciągu kilku dni około 10 ton zboża. W ten sposób wykonano trzecią część planu omlotów, przy czym w następnych dniach praca na wspólnym klepisku powinna potoczyć się sprawniej.

Pełnomocnik Prez. GRN w Zaborowie — Florczyk ma jednak pewne kłopoty.

— Wśród chłopów trwają jeszcze spory — informuje nas z troską — co do lokalizacji maszyn. Część gospodarzy opowiada się za pozostawieniem młocarni na dotychczasowym miejscu, niektórzy wolęliby ją widzieć bliżej swoich gospodarstw. Myślę, że jakoś ich pogodzimy, tym bardziej, że wszystkim spieszy do zbiorowej dostawy ziarna.

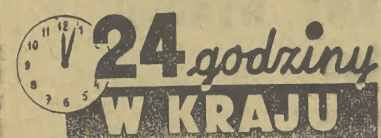
SAMOCHÓD przeniósł nas o kilkadziesiąt kilometrów dalej do Młoszowej pod Trzebinia. W centrum wsi, obok drogi — identyczny obrazek. Młocarnia pracuje na pełnych obrotach, dokoła niej krzątają się chłopcy. Przy maszynach niemal bez przerwy dyżurują czujni i zapobiegliwi kierownicy Gminnego Ośrodka Maszynowego — Maksymilian Grochal.

— Młóćmy od trzech dni — mówi — przerywając często robotę z powodu deszczu. Mimo to przez wspólne klepisko przewinęło się około 40 chłopów, dla których omlóciliśmy 13 ton zboża.

— No, a plony?

— Piękne mamy ziarno w tym roku — zwierza się Grochal ze swych spostrzeżeń. Myślę, że zbiorów będą bez porównania lepsze niż przed rokiem. Chcemy jak najprędzej skończyć robotę, lecz, niestety, przeszkadzają nam w tym opady. Wprawdzie moglibyśmy młócić i podczas deszczu...

— ...ale



15 bm. w godzinach wieczornych Ambasador Nadzwyczajny i Pełnomocnik Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w Polsce Ho Guk Bon wydał przyjęcie z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Korei przez Armię Radziecką.

15 bm. — w 10 rocznicę wyzwolenia Korei przez Armię Radziecką odbył się w Pałacu Kultury i Nauki uroczysty koncert.

15 bm. „Białystok”, który 15 bm. wypłynął z portu gdyniejskiego do Colombo, wyjechał w celu przeprowadzenia badań tamtejszej fauny i flory dwaj naukowcy Morskiego Instytutu Rybackiego — prof. dr Kazimierz Demel i mgr Paulin Ciszewski.

15 bm. Polski Komitet Organizacyjny V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów wydał przyjęcie dla najlepszych pracowników służby komunikacyjnej i transportowej V Festiwalu. Na przyjęciu obecnych było ponad 200 kierowników z Czechosłowacji, NRD, Polski, Węgier i ZSRR, którzy w czasie trwania Festiwalu swą ofiarną i sumienną pracą przyczynili się do sprawnego działania festiwalowej służby transportowej.

15 bm. „Fryderyk Chopin” wyszedł z Gdyni na kolejny rejs na Morze Północne, zabierając na swym pokładzie 29 tys. beczek, 1500 ton węgla oraz dużą ilość słodkiej wody dla zaopatrzenia trawlerów rybackich, przebywających na połowach na Morzu Północnym.

Pierwszy tydzień obrad konferencji atomowej w Genewie przyniósł poważne rezultaty

GENEWA

PRZEBIEG Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Technicznej w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej — oświadczył przewodniczący konferencji dr Bhabha (Indie) — jest pomyślny.

W ciągu pierwszego tygodnia obrad konferencji odbyło się 6 plenarnych posiedzeń, na których omawiano rezultaty prac badawczych nad zastosowaniem energii atomowej w celach pokojowych, osiągnięte przez uczonych licznych krajów. Omawiano także perspektywy dalszego rozwoju prac nad zbadaniem i wykorzystaniem energii atomów. Dyskutowano również nad takimi problemami, jak budowa atomowych urządzeń energetycznych, higiena i bezpieczeństwo pracy przy urządzeniach atomowych, zastosowanie izotopów promieniotwórczych w różnych dziedzinach

przemysłu, rolnictwa, badań naukowych i medycyny.

W omawianiu tych wszystkich zagadnień udział wzięli uczeni ze Związku Radzieckiego, USA, Anglii, Francji, Kanady i innych krajów. Wygłoszono łącznie 48 referatów.

10 bm. rozpoczęły prace dwie sekcje powołane przez konferencję: do zbadania fizyki i budowy reakcji atomowych oraz do zbadania chemii, metalurgii i technologii. 11 bm. rozpoczęły się obrady sekcji biologii i medycyny. Dotychczas na posiedzeniach wszystkich sekcji wygłoszono 138 referatów.

W czasie trwania konferencji odbywają się liczne odczyty wybitnych uczonych, konferencje prasowe i pokazy filmów popularno-naukowych. Dużym zainteresowaniem cieszą się również wystawy obrazujące wykorzystanie energii atomowej w celach pokojowych w ZSRR, USA, Anglii, Francji, Kanadzie, Belgii i niektórych krajach skandynawskich.

Konferencja sprzyja także nawiązaniu licznych kontaktów osobistych między uczonymi różnych krajów. Delegacje radziecka, amerykańska, angielska, francuska i inne składają sobie wzajemnie wizyty.

Prasa podaje, że duża grupa uczonych, a wśród nich uczeni radzieccy, otrzymała od rządu angielskiego zaproszenie do zwiedzenia głównego centrum prac naukowo-badawczych nad pokojowym wykorzystaniem energii atomowej w Anglii.

Międzynarodowa Konferencja Naukowo-Techniczna w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej znajduje się w centrum uwagi światowej opinii publicznej.

W Genewie przebywa przeszło 700 dziennikarzy, fotoreporterów i pracowników filmu z różnych krajów świata. Codziennie przesyłają oni do swych redakcji i centrali setki sprawozdań i fotografii z obrad konferencji.

Prasa dużą uwagę zwraca na wystąpienia uczonych radzieckich na konferencji, publikuje dokładne sprawozdania o ich referatach, zamieszcza przeprowadzone z nimi wywiady itp. Sprawozdawcy podkreślają, że obrady konferencji przebiegają w atmosferze współpracy i dążenia uczonych licznych krajów do jednoczenia swych wysiłków w dziedzinie wykorzystania energii atomowej dla dobra ludzkości i dla dobra cywilizacji.

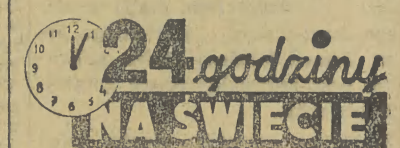
Li Syn Man ponawia swoje prowokacyjne pogroźki

NOWY JORK.

JAK wynika z doniesień United Press, Li Syn Man, zmuszony ostatnio do odroczenia terminu swego ultimatum wobec członków Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei południowej, ponawia mimo to swoje prowokacyjne pogroźki.

Oświadczył on przemawiając w niedzielę na wiecu w Seulu, że w dalszym ciągu domaga się wyjazdu członków Komisji z Korei południowej. „Nikt — dodał chęlnie Li Syn Man — nie dał osłabić naszej zdecydowanej woli”. Krytykował on jednocześnie Zachód za oporne stanowisko wobec jego żądań.

Jednocześnie donoszą o nowych inspirowanych przez Li Syn Mana demonstracjach przeciwko Komisji.



15 bm. ambasador Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w ZSRR Li San Czo wydał przyjęcie z okazji dziesiątej rocznicy wyzwolenia Korei przez Armię Radziecką. Na przyjęciu obecni byli L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikołaj, M. G. Pierwuchin, M. A. Susłow i inni.

W małej republice San Marino, istniejącej przeszło 1600 lat, odbyły się w niedzielę wybory powszechne, w wyniku których partia komunistyczna i partia socjalistyczna zwiększyły swój stan posiadania. Tak więc, rząd republiki San Marino nadal będzie się składał z komunistów i socjalistów.

15 bm. Indie obchodzą 68-ma rocznicę niepodległości. W godzinach rannych odbyło się uroczyste wywieszenie flagi narodowej nad cytadelą w Delhi. Podczas uroczystości przemawiał premier Nehru.

Z Damaszkadu donoszą, że podano tam oficjalnie do wiadomości, iż 18 bm. w Syrii odbędą się wybory prezydenta republiki.

Poselstwo Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Szwajcarii zorganizowało w Genewie wystawę pod nazwą „Budownictwo w Polsce Ludowej”. 13 sierpnia wieczorem odbyło się uroczyste otwarcie wystawy. Otwarcia dokonał poseł PRL w Szwajcarii, Stanisław Trojanowski.

14 bm. w całym Pakistanie obchodzona była uroczystie 68-ma rocznica proklamowania niezawisłości tego kraju.

Na wyspie Jawa, kilkadziesiąt kilometrów od Bandungu nastąpiło silne trzęsienie ziemi. Zawałiło się około 200 domów mieszkalnych i szereg budynków użyteczności publicznej. Liczne ofiary w ludziach nie jest jeszcze znana.

Ligowcy wychodzą na boiska

Mecz Włókniarz Łódź-Ruch i „derby” Warszawy — najciekawsze spotkania dzisiejsze

Czy drużyny krakowskie zdobędą cenne punkty?

Po pełnych emocjach spotkaniach sportowych podczas II Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży, wracamy znów do normalnego nurtu naszego życia sportowego. Obecnie najciekawszymi imprezami krajowymi będą piłkarskie rozgrywki ligowe, które rozpoczynają się w dniu dzisiejszym, tj. w środę 17 bm.

Po warszawskiej l.a. w. elkie zmiany na europejskich listach 10-ciu najlepszych

IGRZYSKA w Warszawie bardzo zmieniły europejskie listy 10 najlepszych w poszczególnych konkurencjach lekkoatletycznych. Polacy zajmują na nich 18 miejsc, a w dwóch wypadkach (Chromik na 5 km i Sidło) obsadzili pierwsze lokaty. Krzysztof Chmielewski znalazł się na piątym miejscu, bowiem czasy pierwszej piątki na mecie w Warszawie były lepsze od wszystkich uzyskanych poprzednio w sezonie.

Ozóg zajmuje 6 miejsce na 10 km a nasze sztafety 4 x 100 i 4 x 400 znalazły się wysoko, bo na czwartym i drugim miejscu. Schmidt dzięki swym 21,3

zajmuje pozycję dziesiątą na 200 m, Chromik jest trzeci na 3 km, a dzie siaty na 1500 m na skutek rekordowego biegu w Oslo.

Wśród skoczków w dal Grabowski jest 5, a Kropidłowski — 9 — 10. W tymże mamy aż trzech przedstawicieli: 4 Adamczyk, 7 — 10 Janiszewski i Ważyński. Prywer jest dziesiąty w kuli, a Rut szósty w młocie.

Z INNYCH ciekawszych pozycji wymienimy: 1) Janeczek na 200 m — 20,8. Zeszłoroczny mistrz Europy i mistrz II MISM Węgier Szeni gali jest dopiero siódmy (1.49,2) na 800 m. Wspaniałe wyniki oglądamy na liście 1500 m. Pierwsze dwa miejsca zajmują Węgrzy Iharos i Rozsavolgyi. Z Niemiec Hermann, które oklaskiwaliśmy na II MISM w Warszawie jest czwarty (3.42,6). Chataway szósty (3.43,8), a Duńczyk Niel sen dopiero ósmy (3.44,2).

Na 10 km — 1. Anufriew (29.10,6) 2. Zatopek (29.33,0). Rumun Savel warszawskim czasem 52,1 wpisał się na trzecią pozycję w niskich plotkach. Dziesiąty w trójkoku Szwed Norman legitymuje się wynikiem 15,30, a dziesiąty w dysku Kriwonosow rzucił 51,22.

Nielatwo także dostać się na listę dziesięciu w oszczepie: Hyttinen (Finlandia) zamyka dziesiątkę rezultatem 73,23.

Wśród dziesięciu najlepszych dzie sięciooboiistów znajduje się dwóch za wodników radzieckich, reprezentant NRD, dwóch Czechów. Fin i po dwóch wieloboiistów NRD i Szwajcarii. Kiedy wreszcie doczekamy się u nas następcy Gierutów?



Δ Na terenie województwa szczecińskiego znajdują się liczne obozy młodzieży akademickiej. Młodzież akademicka nie tylko wypoczywa i poznaje rejon szczeciński w czasie licznych wycieczek, lecz również co dziennie poświęca kilka godzin na pracę w PGR i spółdzielniach produkcyjnych.

Δ W Tatrach znajdują się liczne obozy alpinistyczne organizowane w ramach czasów pracowniczych przez PTTK i FWP. Młodzi alpinści przed skierowaniem na oboz przeżli przygotowanie teoretyczne, zaś z praktycznymi ćwiczeniami zapoznają się na obozie pod okiem doświadczonych instruktorów.

Δ W ramach czasów turystycznych PTTK i FWP organizowane są dwa tzw. szlaki krajoznawcze. Różnią się one od innych rodzajów czasów turystycznych tym, że przejazd z jednego etapu na drugi odbywa się koleją, statkiem lub autobusem. Jeden ze szlaków prowadzi przez Jeziora Mazurskie, drugi zaś przez Warmię i Wybrzeże Gdańskie. Obydwa szlaki cieszą się dużym powodzeniem i każdy turnus posiada komplet uczestników.

W związku z tym PTTK powiększyło ilość uczestników na szlaki warszawsko-pomorski dla turnusów, rozpoczynających się 22 i 24 sierpnia. Ponadto zorganizowane zostaną jeszcze dodatkowo dwa turnusy po 40 osób każdy na szlaki prowadzący zachodnim wybrzeżem Bałtyku. Dodatkowe turnusy rozpoczyna się 19 i 25 sierpnia. Wczasowicze z Szczecina po 2-dniowym pobycie, wyjeżdżają statkiem do Międzyzdrojów. Po 6-dniowym pobycie w Międzyzdrojach turyści przewiezieni zostaną autobusem do Dziwnowa na pozostałe 6 dni.

W ŁODZI I W WARSZAWIE

JAK się złożyło, że już pierwsza seria jesiennej rundy walk ligowych da nam przedsmak ciekawych pojedynków, jakich niewątpliwie będziemy świadkami i w następnych tygodniach. Wiosenny mistrz pierwszej ligi — Włókniarz Łódź będzie musiał bronić swej przodującej pozycji i odeprzeć ataki najgroźniejszych konkurentów CWKS Warszawa i Stal Sosnowiec.

Łodzianie grają dzisiaj u siebie z Ruchem i chcą utrzymać się na czele tabeli muszą zdobyć dwa punkty z drużyną Cieslika. Gdyby pokonała im się noga wówczas już w pierwszej serii jesiennej zmagania może dojść do zmiany przodownika tabeli, a na czoło mogą wyjść wojskowi z Warszawy lub stalowcy z Sosnowca. Oczywiście pod warunkiem wygrania swych spotkań. Trudniejsze zadanie czeka CWKS, który zmierzy się ze swą lokalną rywalką — Gwardią. W pierwszej rundzie wojskowi odnieśli wprawdzie gładkie zwycięstwo 5:1 nad gwardzistami, ale nie wiadomo czy w rewanżowym meczu pojdzie im równie dobrze. Horoskopy przedmeczowe nie są łatwe, gdyż nie wiemy, w jakiej formie znajdują się drużyny po blisko dwumiesięcznej przerwie. Wdzieliśmy wprawdzie niektórych graczy CWKS i Gwardii w reprezentacyjnych zespołach Warszawy i Stalinoogrodu podczas piłkarskiego turnieju II MISM, ale nie daje to pełnego obrazu drużyn.

JAK WYSTARTUJĄ KRAKOWSKIE DRUŻYNY?

W PRAWDZIE mecze Włókniarz Łódź — Ruch i CWKS — Gwardia Warszawa zapowiadają się najciekawiej, niemniej interesują nas również dwa dalsze mecze ligowe w których grać będą krakowskie zespoły. Gwardia jedzie do Bydgoszczy na spotkanie ze swoją imienniczką, a Garbarnia gości dzisiaj poznańskiego Kolejarza.

Obserwując grę krakowskich ligowców w meczach towarzyskich i w reprezentacji Krakowa w spotkaniach z Budapesztem, Berlinem i Pekinem, nie możemy zachwycać się wysoką formą zawodników Gwardii i Garbarni.



Pływaczka amerykańska Betty Mullen uzyskała w Filadelfii wynik lepszy od rekordu świata na 100 m stylem motylkowym 1.15,0. Rekord świata na tym dystansie należy do Jutta Langenau NRD i wynosi 1.15,6.

Wynik Betty Mullen jest jednak gorszy od rezultatu uzyskanego w ub. miesiącu przez 14-letnią pływaczkę holenderską Alfie Voorbij, która startując w Naarden osiągnęła — 1.13,7.

Mecz lekkoatletyczny Czerwona Gwiazda (Praga) — Dynamo (Berlin) zakończył się zwycięstwem Czechosłowaków 105:83. W czasie meczu Czechosłowak Prochazka przebiegł 100 m w 10,6, a w dal skoczył 7,21. Męca uzyskał w młocie 58,81.

Przed meczem ZSRR — NRF

ZAPOWIEDZIANY mecz piłkarski mistrza świata — drużyny Niemiec zachodnich z reprezentacją ZSRR, wywołał ogromne zainteresowanie w Niemczech. Dnia 15 bm. wyjechało do Moskwy z NRD i NRF około 400 tysięcy osób w najbliższych dniach wyruszy do stolicy ZSRR, by być świadkami tego niezwykle interesującego zapowiadającego się spotkania międzynarodowego.

Oldboye Krakowa remisują z oldboyami Łaska 3:3

Spotkanie piłkarskie między oldboyami Krakowa a Łaską zakończyło się wynikiem remisowym 3:3 (1:3). Mimo iż do zawodów Śląsk wystąpił bez Peterka, Wodara i Michalskiego, a Kraków bez Gracza i Kohuta — to jednak mecz najstarszych piłkarzy należał do ciekawych i stanowił przyjemne widowisko. Bramki dla Łaski zdobyli: Kulawik, Klimka i Wierczorek; dla Krakowa — Nowak 2 i L. Rożankowski. Sędziował Gryc (Stalinoogrod).

Dziś mecz Kolejacz Poznań — Garbarnia o mistrzostwo I ligi

DZIS tj. w środę 17 bm. rozegrane zostanie spotkanie piłkarskie o mistrzostwo I ligi pomiędzy Kolejaczem Poznań i Garbarnią. Obydwie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach. Zawody odbędą się na stadionie Garbarni przy ul. Barskiej. Początek o godz. 17.

Dobra forma naszych lekkoatletów

CALA niemal kadra polskich lekkoatletów (z wyjątkiem długodystansowców) po starcie w II MISM przyjechała w sobotę na zawody do miasta dolnośląskich włókniarzy — Bielawy.

Wynik lepszy od dotychczasowego rekordu Polski uzyskała w biegu na 400 m kobiet Wawrzyniak, przebiegając ten dystans w czasie — 57,5 sek. W rzucie oszczepem zwyciężył Janusz Sidło rzutem 75,08 m. Drugie miejsce zajął Radziwonowicz — 71,20 m. W biegu na 800 m zwyciężył Kupezyk czasem 1,51,3 przed Wtuskim — 1,52,0.

Dobry wynik uzyskał w skoku wzwyż mężczyźni Fabrykowski. Przeszedł on poza konkursem poprzeczkę na wysokości 196 cm. (W konkurencji uzyskał wynik 190 cm.) Schmidt i Kiszka w biegu na 100 m uzyskali jednakowe czasy — 10,8 sek. a Ciachówna w rzucie oszczepem — 47,08 m.

Gdy stadiony opustoszały budzą się refleksje

„FESTIWALOWA pogoda” na szczęście jakby nie miała kresu. Dwa ostatnie dni były jeszcze piękniejsze, niż poprzednie. Miasto wylęgło nad brzegi Wisły i do podwarszawskich osiedli, a świąteczny szlak sportowego kibica — ulice Myśliwiecka i Łazienkowska były w poniedziałek puste, jak stadion WP — niedawny świadek wielkich lekkoatletycznych wydarzeń.

Warszawa nieprędko oglądać będzie wielki sport. Przesyt, który nie jeden z nas obecnie odczuwa, minie zapewne szybko i zatekniemy znów za rekordami świata. Zblazowanym nie łatwo będzie teraz składać ręce do okłasków; znam kogoś, kto po bokerskich mistrzostwach Europy w Warszawie, przestał w ogóle chodzić na boiska. W maju 1953 r. tak wiele przeżył w Hali Gwardii, iż sport pięściarski w późniejszym wyrażeniu po prostu przestał go nęcić. Ten ktoś na szczęście należy do wyjątków, gdyż prawdziwy sportowy zapalenie nigdy się nie zblazuje. Wie, że niekiedy można znaleźć więcej wstrząsów w meczu piłkarskim II ligi, niż w finałowym o medal II MISM.

Nastawiamy się więc na powrót do codziennego życia, zachowując wdzięcznie w pamięci te wszystkie trzynastodniowe dni czułego sportu, które przyniosły Polsce 27 złotych medali, w ogólnym dorobku 91 odznaczeń.

W NIEOFICJALNEJ punktacji zajęliśmy aż drugie miejsce za Związkiem Radzieckim, a przed Czechosłowacją i Węgrami. Nie ma więc mowy o niezadowolającym nas plonie, choć warto zdać sobie sprawę z tego, iż dwa lata temu w Bukareszcie, Igrzyska „nieoficjalne” wygrała Rumunia. Niki nie ludzą się przeto, iż nagłe staliśmy się silniejsi od CSR czy Węgier. Wystawiliśmy pełne kadry państwowe, obdarzając wszystkie konkurencje, a Czesi i Węgrzy nie. Były dyscypliny i zawodnicy, którzy nas nie zawiedli. Ale II MISM ujawniły także nasze słabe punkty.

DUŻY zawód sprawili np. piłkarze. Turniej nie był silnie obsadzony. Dzięki dobremu losowaniu dobiegli do półfinału lecz choć przebrali z późniejszym mistrzem, partawiła bardzo słaba forma reprezentacyjnej jedenastki. Drugi garnitur spisał się jeszcze gorzej.

Mało ciekawy był turniej tenisowy, choć wielu z nas przyszło na korty z wielką tęsknotą za dobrym tenisem. Czechosłowacy nie mieli godnych przeciwników, nasi gracze wypadli miernie i sprawa znalezienia i wychowania narybku stała się w jeszcze jaskrawszym kontraście.

Wielkie sukcesy Gremłowskiego nie przysyłają nam także nikłego dorobku pływaków. I w tej dyscyplinie jakoś nie możemy dogonić silniejszych.

LEKKOATLETYKA, która jaśniała w czasie Igrzysk najczystszy blaskiem, zgodnie z oczekiwaniami była sportem nr 1 i zdobyła na pewno dziesiątki tysięcy nowych sympatyków. Kadra nie osiągnęła jednak równej, wysokiej formy. Zyska ją zapewne na schyłku lata, co będzie łatwo sprawdzić w czasie czterech meczów międzypaństwowych (z CSR, Węgrami oraz z Francją i Finlandią), które odbędą się na obcym terenie.

Z lekkoatletyką nie jest zresztą źle, piszemy o tym pokrótce na innym miejscu opierając się na europejskich najlepszych wynikach w tym sezonie.

Omawiając pokrótce nasz dorobek wypadła pochwała młodzieży pięściarskiej, choć nie zamierzamy przeceniać znaczenia tego dość słabo obsadzonego turnieju. Mówił o tym niewysoki poziom walk.

Na duże uznanie zasłużyli znów koszykarze. Ta dyscyplina sportu do czekała się wreszcie dobrych dni i słów uznania.

Foto „ECHO“

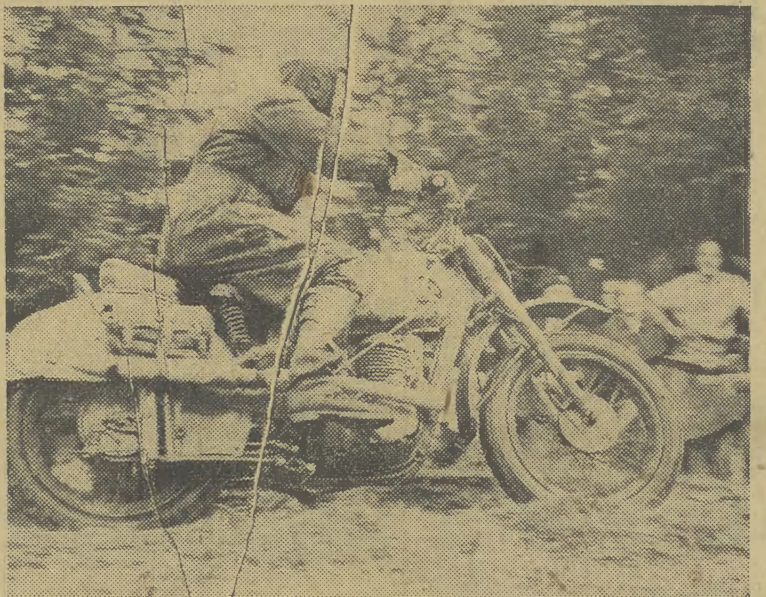
Z XII Międzynarodowego Raidu Tatrzańskiego

Wielki sukces odnieśli polscy motocykliści w XII Międzynarodowym Raidzie Tatrzańskim, zajmując w klasyfikacji zespołowej pierwsze miejsce przed Związkiem Radzieckim, Bułgarią i Węgrami. W konkurencji indywidualnej zwyciężył również zawodnik polski — Żurawiecki. On i Dzierżynow (ZSRR) byli jedynymi motocyklistami, którzy przebyli trasę bez głównych punktów karnych. Żurawiecki miał jednak lepszy wynik w jeździe stylowej.

Tegoroczny Raid Tatrzański rozegrany został w ciężkich warunkach terenowych i był najtrudniejszym z dotychczasowych.

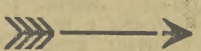


Motocykliści są trochę przesadzi. Podobno według nich dotknęło przed startem kolana kobiety przynosi szczęście. Tego zdania jest również Kwiatkowski, którego widzimy na starcie.



Doskonały zawodnik radziecki — Dzierżynow na trasie raidu.

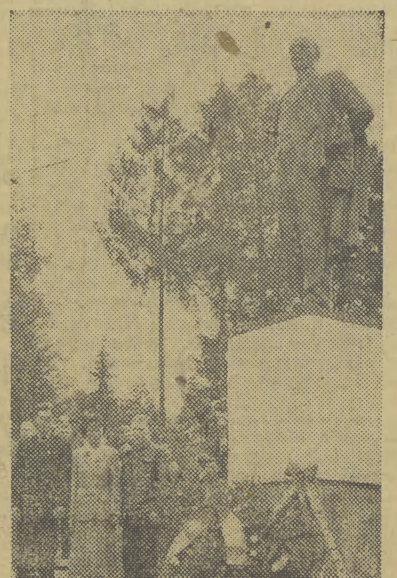
Ewa Calewska (po prawej), jedyna kobieta biorąca udział w raidzie w konkurencji męskiej.



Zwycięzca Raidu — Żurawiecki (Polska) z otrzymanym pucharem.



Na raid przybył również obserwatorzy z Chińskiej Republiki Ludowej.



Po zawodach uczestnicy raidu złożyli wieńiec pod pomnikiem Lenina w Poroninie.

(Fot. W. Pawłowski)